

Anarcho-Biblioteka
Dobry pieróg to wywrotowy pieróg



Ustawa Stowarzyszenia „KOMUNA”

Edward Abramowski

Edward Abramowski
Ustawa Stowarzyszenia „KOMUNA”

pl.anarchistlibraries.net

Spis treści

I. Zasady ogólne	3
II. Praktyka	4

I. Zasady ogólne

1. Komuna uważa, że są trzy źródła nędzy ludzkiej, zarówno fizycznej, jak moralnej: własność prywatna, państwo i praca przymusowa dla utrzymania życia, że zatem wszechstronne wyzwolenie człowieka wymaga przede wszystkim i jedynie zniszczenia tych źródeł, zniszczenia własności prywatnej, stawiając na jej miejscu komunistyczne współżycie ludzi, tj. własność wspólną, zniszczenie państwa, jako zorganizowanej siły przymusu i gwałtu nad jednostką, zastępując je przez wolne stowarzyszenia, zaspakajające zbiorowe potrzeby ludzi w sposób naturalny, tj. bez pomocy kodeksu karnego i siły policyjnej, zniszczenie pracy przymusowej przez przyznanie każdemu człowiekowi bezwzględnej prawa do korzystania ze wspólnych bogactw według potrzeb swoich.
2. Komuna uważa, że takie przeinaczenie świata ludzkiego nie może odbyć się na drodze rewolucji biurokratycznej, tj. za pomocą nowej władzy, która by, jako parlament socjali styczny lub rząd spiskowy narzuciła ludziom nowe formy życia społecznego: nie może zaś dlatego, że ani komunizm, ani bezpaństwowość nie daje się zaszcześcić w duszach ludzkich środkami policyjnymi, komunizm zaś utrzymany przymusowo, wbrew naturalnym potrzebom mas ludowych, sam sobie zaprzecza i staje się tylko nową postacią ucisku państwowego.
3. Komuna uważa, że przeinaczenie świata ludzkiego odbyć się może tylko w drodze rewolucji moralnej, tj. przez wytworzenie się w ludziach takich potrzeb i zwyczajów, które sprzeciwiają się zasadniczo panującym instytucjom społecznym i dążą żywiołowo do stworzenia instytucji nowych, sobie odpowiednich. Uważa zatem, że ażeby zniszczyć własność prywatną, trzeba wytworzyć zwyczaje i potrzeby komunistyczne i do prowadzić do tego, aby ludzie w swoim życiu prywatnym i codziennym zaprzeczali prawo własności, pomimo, że prawo to istnieje na zewnątrz nich, jako instytucja panująca, tak samo, aby zniszczyć państwo, trzeba doprowadzić do tego, żeby ludzie wyrugowali ze swego życia osobistego wszelkie instytucje państwowe, żeby nauczyli się za spokajając swoje potrzeby wspólne drogą wolnego zrzeszania się i postępowali w swoim życiu prywatnym tak, jak gdyby żadnego państwa nie było.

4. Komuna uważa, że rewolucja polityczna jest tylko żywiolowym i koniecznym następstwem rewolucji moralnej i jako taka nie daje się nigdy przeprowadzić z góry, własność prywatna zaniknie sama przez się, gdy zwyczaje komunistyczne zastąpią w życiu ludzi kim zwyczaje własnościowe, gdy ludzie w postępowaniu swoim osobistym i codziennym negocjować będą istniejące prawo własności, i tak samo państwo zaniknie samo przez się, gdy rozerwany będzie wszelki łącznik między potrzebami życia ludzkiego a instytucjami państwowymi, gdy lud odmówi wszelkiego współdziałania w wykonywaniu praw państwowych: jeden dzień powszechnego bojkotu, wypowiedzenia posłuszeństwa władzom wojskowym, sądowiczym, policyjnym i administracyjnym wystarczy do osłabienia najpotężniejszego państwa.
5. Celem komuny jest przeprowadzenie rewolucji moralnej, zwyczajowej. Uważa ona, że stworzenie nowego życia ludzkiego, życia, z którego wykluczona jest zupełnie własność prywatna i państwo, nie jest sprawą oddalonej przyszłości porewolucyjnej, lecz przede wszystkim, możliwe jest teraz, jako akt dobrej woli i szczerości przekonań pewnej grupy jednostek. Zadaniem jej przede wszystkim nie jest przygotowanie się do rewolucji społecznej, lecz tworzenie tej rewolucji dziś jeszcze, pomimo istnienia ustroju burżuazyjnopolicyjnego, każda bowiem grupa ludzka, która w swoim postępowaniu prywatnym i codziennym przyjęła tryb życia komunistycznego i bezpieczeństwa, jest nie tylko wyłomem w ustroju, lecz przedstawia sobą także urzeczywistnienie się świata przyszłości, świata człowieka nowego.

II. Praktyka

Rewolucja dziejowa, którą komuna przeprowadza, wyraża się w następujący sposób.

1. Podstawą istnienia komuny jest braterstwo, pomoc wzajemna, którą ona przeciwstawia dobroczynności, jałmużnie i opiece rządowej. Komuna bierze w obronę dobrobyt jednostki i stara się ją ochronić przed wszelką krzywdą. W postępowaniu zasada ta wyraża się tym:

1. Jeżeli komuna jest robotniczą lub chłopską i zachodzi wypadek skrzywdzenia człowieka przez fabrykanta, majstra, właściciela lub rządcę majątku, itp. wtedy, zamiast wzywania pomocy inspektora lub sądu, za

kie formy konwencjonalne, wszystko, co rozdziela ludzi i czyni ich bardziej obcymi sobie, wszystko, co budzi pomiędzy nimi nieśmiałość, nieufność wzajemną, skrytość.

1. Do takich rzeczy należy przede wszystkim nałóg potępiania i wytykania wad. W komunie nikt nikogo nie potępia, nie uznaje się wyższości moralnej: każdą wadę lub występki uważa się za zjawisko naturalne, dające się zupełnie usprawiedliwić. Uważa się, że w każdym człowieku są zaczątki zarówno wszystkich złych jak i wszystkich dobrych rzeczy, przewaga zaś jednych lub drugich zależy tylko od warunków życia.
2. Do rzeczy rozdzielających ludzi należą także wszelkie formy konwencjonalnego obcowania ze sobą i jako takie są bezwarunkowo potępione w komunie.

5. Komuna uważa, że jedynym grzechem jest krzywda ludzka, a jedyną cnotą braterstwo, poza tym każdy może robić, co mu się podoba.

1. Członek komuny traktuje z jednakowym poszanowaniem wszelkie stosunki miłości między kobietą a mężczyzną: uważa, że jest nietykalna to dziedzina indywidualnej swobody, do której żadna etyka wtrącać się nie powinna: zło zaczyna się wtedy, gdy wynika krzywda ludzka.
2. Członek komuny bierze w obronę pożycie nieślubne i przeciwdziała opinii, krzywdzącej kobietę pod tym względem, opinii, której skutkiem jest nie tylko moralne zgnębienie kobiety, utrudnienie jej życia, lecz także ukrywanie dzieci w domach podrzutek, zabijanie i różna przedsiębiorstwa pieniężne, których celem jest potajemne trwanie dzieci nieprawych, a których podstawą jest właśnie wstyd matki i zgnębienie jej przez społeczeństwo "moralne".
3. Członek komuny bierze w obronę prostytutki, domaga się postępowania z nimi takiego samego, jak z każdą tak zwaną "uczciwą kobietą", poszanowania ich godności ludzkiej, występuje przeciwko tym przepisom policyjnym, które krępują ich swobodę i upokarzają je; nie uczęszcza do domów tolerancji, ponieważ są one instytucją wyzysku i przemocy nad kobietą.
4. Członek komuny potępia etykę "honoru", nie przyjmuje pojedynków i nie wyzywa; nie czuje się obrażonym żadną obelgą, uważa, że obelgami tylko tego, kto ją popełnia.
5. Nie uznaje obowiązku prawdomówstwa ani przysięgi, jeżeli powiedzenie prawdy lub dotrzymanie przysięgi może przynieść krzywdę człowiekowi.
6. Potępia wszelkie objawy szowinizmu narodowego, ponieważ ten przeszkadza braterstwu ludzi.

6. Komuna uważa braterstwo ludzi za podstawę wszystkich ideałów, za najważniejszy czynnik rewolucyjny w sprawie obalenia własności, państwa i całej dzisiejszej etyki policyjnej, stara się wszystkimi sposobami rozwinąć w ludziach zdolność do przyjaźni bezinteresownej, potrzebę wspólnych przyjemności, pojmowanie życia, jako poszukiwania zbiorowego szczęścia. Dlatego znosi wewnątrz siebie wszel-

pokrzywdzonym ujmuje się komuna i żądaniem zbiorowym, strajkiem lub bojkotem wymaga naprawienia krzywdy;

2. Jeżeli ktoś z towarzyszy zostaje bez środków do życia z powodu utraty zarobku, kalec twa, choroby, starości lub jakiegokolwiek innej przyczyny, wtedy, zamiast korzystać z jałmużny lub instytucji dobroczynnych, korzysta z pomocy i opieki komuny;
3. Jeżeli pozostają dzieci bez opieki, dzieci te nie są oddawane do domu podrzutek lecz opiekuje się nimi komuna.

Sposób przeprowadzenia sprawy w każdym wypadku może być rozmaity i nie daje się ująć w żadne ogólne normy: w każdej poszczególniej sprawie komuna decyduje, jak ma ją załatwić i wybiera z pośród siebie tych, co daną rzecz mają przeprowadzić. Albo też ma komuna pewne swoje instytucje stałe, np. londyńskie towarzystwa wzajemnej pomocy, tzw. "współsiadztwa", szeroko rozpowszechnione w ubogich dzielnicach miasta itp. opłacane ze składek członków.

2. Komuna przeciwstawia własności prywatnej własność wspólną. Pomimo, że żyje w ustroju, opartym na prawie własności prywatnej nie gaje to prawo i postępuje tak, jak gdyby go wcale nie było. W życiu swoim stwarza świat własności wspólnej, która wyraża się przede wszystkim w życiu prywatnym każdego z jej członków:

1. Komuna dba o to, aby podstawy życia, tj. odżywianie się były jednako- we dla wszystkich jej członków (przeprowadzenie tego w każdej komunie może być inne, zależnie od warunków życia. W robotniczych mogą być wspólne kuchnie, piekarnie, rzeźnie, jak np. w Belgii; w chłopskich wspólne posiadanie narzędzi, nawozu, ziarna, wspólne ko rzystanie z łąk, bydła; w studenckich jednakowy rozdział pieniędzy, przeznaczonych na żywność).
2. Członek komuny nie korzysta z dochodów z kapitału lub majątku ziemskiego, jeżeli takowe posiada.
3. Nie pożyczka nigdy nikomu na procent i weksel.
4. Nie upomina się nigdy u nikogo sędownie o pożyczone pieniądze.
5. Nie prowadzi żadnego przedsiębiorstwa, opartego na wyzysku.

6. Zwraca się swobodnie i szczerze do towarzyszy, gdy potrzebuje pomocy, nie uważając tego ani za jałmużnę, ani za pożyczkę.
7. Nie procesuje się sędownie o spadki, podziały rodzinne itp. i nie czyni około tego żadnych zabiegów z krzywdą innych.
8. Nie uznaje żadnych praw, krzywdzących ludzi, i nigdy z nich nie korzysta, jak np. z prawa, przyznającego kobiecie tylko 14tą część spadku, z prawa wydziedziczenia kogoś z jego własności dla braku dowodów formalnych z prawa wydziedziczenia za długi, itp.

3. Komuna nie uznaje żadnego państwa i dąży do tego, aby wszystkie potrzeby ludzkie zbiorowe, wymagające organizacji, zaspokajane były przez swobodne stowarzyszenia. Nieuznawanie państwa wyraża się w postępowaniu prywatnym każdego z jej członków.

1. Członek komuny nie podaje skarg do sądu.
2. Nie bierze udziału w sądach przysięgłych.
3. Nie świadczy przed sądem, chyba że w celu ocalenia podsądnego.
4. Nie przyjmuje wezwania sądowego w sprawach cywilnych.
5. Nie wykonuje wyroków sądowych, które mu dają moc krzywdzenia kogoś.
6. Nie denuncjuje złodziei ani zbrodniarzy przed policją.
7. Nie pomaga policji w wykryciu lub schwytaniu przestępcy.
8. Nie przyjmuje żadnej posady w służbie policyjnej lub jakiej bądź służbie rządowej.
9. Nie bierze udziału w żadnych instytucjach przez rząd zakładanych lub protegowanych (jak np. kuratoria trzeźwości, czytelnie wiejskie, zakłady dobroczynności, itp.).
10. Nie bierze udziału w żadnych objawach legalizmu rządowego, ani w żadnych składkach przez rząd inicjowanych (jak np. proponowane gminom wiejskim składki na pomniki, szkoły, czytelnie).

11. Jeżeli nie może odmówić złożenia przysięgi (jak np. w wojsku) to jednak nie przywiązuje do niej żadnej wartości wewnątrz sumienia swego.
12. Jeżeli nie może odmówić służby wojskowej, to jednak w razie wojny zachowuje się tak, by nie szkodzić ludziom, zatem zupełnie biernie.
13. Nie uznaje żadnych praw cywilnych, jakie rząd daje w małżeństwie nad żoną i dziećmi.
14. Nie oddaje dzieci do szkół rządowych.

W celu wyrugowania z dusz ludzkich nałogów państwowości, jak i zaspokojenia istotnych potrzeb człowieka, komuna stara się jak najbardziej o rozwinięcie w ludziach potrzeby i umiejętności swobodnego zrzeszenia się dla pewnych celów życiowych wspólnych, pro paguje zatem tajne nauczanie, zakłada wolne szkoły i uniwersytety, ażeby nimi zastąpić oświatę rządową: propaguje zakładanie stowarzyszeń do walki z alkoholizmem, ażeby i uczynić niepotrzebną działalność kuratoriów rządowych. Dąży również do tego, aby wszelkie zatargi i spory osobiste między ludźmi były rozstrzygane tylko przez sądy polubowne towarzyszy, jeżeli rozstrzygnięcie sprawy jest konieczne.

4. Komuna uważa, że wyswobodzenie się człowieka z pracy przymusowej jest pierwszym warunkiem jego rozwoju duchowego i jego uzdolnień do walki z instytucjami ucisku, przeciwdziała zatem wszystkiemu, co dąży do obarczania ludzi pracą, i domaga się zdobycia godzin swobodnych, organizując w tym celu strajki, bojkoty i inne protesty zbiorowe. W postępowaniu prywatnym dążenie to wyraża się w następujący sposób:

1. Członek komuny nie wyzyskuje nikzyjjej pracy; jeżeli np. ma do czynienia ze służbą domową, to może korzystać z takiej nie inaczej, jak na zasadzie zupełnej równości pracy i wygód życiowych.
2. Nie korzysta z pracy uczniów lub terminatorów, jeżeli jest rzemieślnikiem, będąc majstrom lub brygadzystą w fabryce, nie obciąża robotą zależnych od siebie robotników i nie stara się wyciągnąć dla siebie jakichkolwiek korzyści z ich pracy: jeżeli jest chłopem, posiadającym ziemię, i musi przyjąć najmitę do pomocy w gospodarstwie, wówczas dzieli się z nim zarówno pracą, jak i dochodem.